



Szanowni młodzi (i nie tylko) Czytelnicy!

Miałem ostatnio okazję zagrania w kilku całkiem poważnych turniejach z bardzo młodymi, początkującymi partnerami. I pozytywnie zaskoczyła mnie życzliwość i tolerancja nie tak znów łatwego środowiska brydżystów na wszystkie przypadki, jakie przy stole była w stanie sprokurować młodzież. Poza kilkoma nienaprawialnymi matołami (obsesjonatami, doszukującymi się we wszystkim oszustwa, bądź też zwykłymi chamami) olbrzymia większość starszych brydżystów potrafiła zachować życzliwość i kulturę nawet (!) podczas zapisywania słabego dla siebie wyniku do protokołu. Choć czasami sposób osiągnięcia tego wyniku dalece wykraczał poza ramy teorii brydżowej.

Oczywistym jest, że ludzie stawiający pierwsze kroki w brydżu sportowym – a nie dotyczy to tylko młodzieży – nie są w stanie poradzić sobie z formami obowiązującymi przy brydżowym stole. Internautów cechuje nadmierne gadulstwo, kółkownicze grają przy pomocy wszystkich części ciała, a młodzi nie są w stanie opanować odruchów. Lecz wszyscy bardzo się starają, by szybko się nauczyć i zasłużyć na przyjęcie do szacownego i jakże nobilitującego grona brydżowych „wtajemniczonych”.

I teraz pytanie do wzmiankowanych matołów (może już niedługo założę prywatną „czarną księgę” i opublikuję ją w Internecie): kto bardziej pasuje do brydżowego środowiska; czy ci, co się starają, ale jeszcze nie potrafią, czy też ci, co już umieją, ale mają to...? No – kto?

(swiatbrydza@poczta.onet.pl)

Janusz Maliszewski

Świat brydża GRUDZIEŹOWY

Redaguje Janusz Maliszewski

atubrydz@wp.pl



BOOM rządzi!

Do wyróżniających się uczestników ostatniego obozu młodzieżowego PZBS w Rogowie należeli Adrian Bakalarz i Jakub Naruszewicz z Bielska-Białej. Nie tylko wzrostem (choć tego im akurat matka natura nie poskąpiła) i umiejętnościami brydżowymi (Adrian wygrał punktację długofalową, a Kuba też był wysoko).

Również walorami towarzyskim. Dlatego wyjeżdżając – mieli w całej Polsce mnóstwo przyjaciół i znajomych. Okazało się też, że poza wymienionymi posiadają jeszcze jeden talent – organizatorski.

Przy pomocy kilku równie młodych kolegów postanowili zorganizować w Bielsku – i to już po raz drugi – Wielki Młodzieżowy Otwarty Turniej Brydżowy o Puchar Prezydenta Bielska-Białej. I wszystko



Adrian Bakalarz (przy mikrofonie) na pierwszy plan wypuścił Natalię Kędrę i Kamilę Kluczyńską.

im się udało! Niemal osiemdziesiąt par to tyle, co na przyzwoitym OTP-ie, a kilka zapowiadanych ekip w ostatniej chwili nie dojechało. Obsada międzynarodowa, gdyż były dwie pary czeskie (a ile par zagranicznych było w tym roku w Słupsku?). Piękna sala do gry, o jakiej można co najwyżej pomarzyć, grając znacznie poważniejsze zawody. Ważne osobistości na otwarciu i zakończeniu turnieju, co nadaje rangę i uświetnia każdą imprezę oraz pokazuje, jak miejscowe władze doceniają daną dyscyplinę sportu. Mnóstwo, i to atrakcyjnych, nagród, co nie jest – niestety – regułą na większości „dorosłych” imprez. A nawet... ekipa warszawska,

w której miałem przyjemność uczestniczyć, a która wyjeżdżała o zgoła barbarzyńskiej szóstej rano, dostała specjalnego przewodnika (dziękuję, Adrian!), żeby nie zgubić się na drodze do dworca. Nietaktem byłoby wspominać, że wszystkie turnieje zaczynały się i kończyły o zaplanowanym czasie, że ekipa sędziowska była sprawna i kompetentna, że zanotowano całkowity brak ekscesów. To już stało się regułą na turniejach prowadzonych przez bardzo młodych organizatorów.

Bielszczanie planują zrobienie w przyszłym roku Jeszcze Większego Otwartego Turnieju o (?) i należy życzyć, by znowu wszystko im się udało. A wszystkie młode ekipy z całej Polski (i nie tylko) już teraz zapraszam na ten turniej. Satisfakcja gwarantowana! ♦

WYNIKI

- | | |
|---------------------------------|------------|
| 1. M. Żmuda – J. Cora | Małopolska |
| 2. M. Trzebiński – R. Janik | Śląsk |
| 3. K. Dobrzyński – R. Strack | Śląsk |
| 4. P. Kuczera-Dyga – M. Raczak | Śląsk |
| 5. A. Guła – M. Taczewski | Śląsk |
| 6. A. Bakalarz – J. Naruszewicz | Czechy |
| 7. S. Heroutowa – M. Dudkowa | Śląsk |
| 8. K. Sieczko – S. Napierski | Małopolska |
| 9. M. Stefanów – G. Sikorski | Mazowsze |
| 10. S. Bil – M. Strawa | Śląsk |
| 11. S. Biadacz – A. Radola | Śląsk |
| 12. E. Orłowska – A. Frajczyk | Mazowsze |
| 13. K. Kluczyńska – N. Kędra | Śląsk |
| 14. I. Weinhold – A. Pelszyńska | Śląsk |
| 15. J. Ostrowski – D. Ignatiuk | Śląsk |

(78 par)



Reprezentantka Czech (7. miejsce) przy pracy. Zapraszamy jak najczęściej!



Ekipa warszawska w pełnym składzie. Na skrzydłach (Muzy?) bohaterowie poematu Paweł Ościak i Janusz Maliszewski.



Młodzieżowy Świat Brydża



Władysław Izdebski

Krok po kroku

W meczu, obie po, rozd. **N**, otrzymałeś rękę:

S

- ♠ D 2
- ♥ K D 9
- ♦ A D 10
- ♣ 9 7 6 5 2

Twój partner (**N**) otworzył 1♠. Przeciwnik spasował i przyszła kolej Twojej licytacji.

Jaką odzywkę wybierasz?

Głoszenie z tą ręką trefli (2♣) byłoby nieporozumieniem. Twoja karta ma charakter wyraźnie bezatutowy i powinienś o tym powiedzieć partnerowi. Jeśli czytałeś poprzedni *Świat Brydża*, to już wiesz, że sekwencja 1♣/♦/♥/♠ – 3BA wskazuje w *Naszym Systemie Zielonym* siłę 16–17 PC. Skok na 2BA także jest odzywką forsującą, ale ponieważ wyklucza przedział siły 16–17 PC, to tym samym wskazuje na 13–15 lub 18+ PC w układzie bezatutowym. Licytuj więc **2BA**.

1♠ 2BA
3BA ?

Czy masz coś jeszcze do dodania?

Oczywiście, że nic. Partner zaakceptował Twoją propozycję gry bezatutowej i nie widzi szans na szlemika przy przedziale Twojej siły 13–15 PC. Dopiero z siłą 18+ PC powinienś licytować dalej. Ale o tym, jak inwitować szlemika, powiemy sobie innym razem. Dziś oczywiście porzucamy na kośćcówce.

1♠ 2BA
3BA **pas**

Lewy obrońca zawistował ♥3 i Twój partner wyłożył karty dziadka:

N

- ♠ A W 5 4 3
- ♥ 7 6
- ♦ K W 8
- ♣ A D W

N
W **E**
S

S

- ♠ D 2
- ♥ K D 9
- ♦ A D 10
- ♣ 9 7 6 5 2

Kontrakt: 3BA (S). Wist: ♥3

(czwarta najlepsza – **W** ma więc 4 lub 5 kierów), **E** podkłada ♥10.

Mimo że karta dziadka jest nadwyżkowa, nie możemy być pewni wygranej. Mamy gotowych tylko 6 lew: po jednej w pikach, kierach i treflach oraz trzy w karach. Na zdobycie brakujących trzech lew największe nadzieje daje kolor treflowy. Jeśli zabijemy pierwszego kiera i wykonamy impas treflowy, a ten się nie uda, to **E** wyjdzie w kiera i np. przy ich rozkładzie:

♥ 7 6 ♥ 10 5 4
♥ A W 8 3 2 ♥ K D 9

kontrakt zostanie przegrany, obrońcy wezmą bowiem 4 kieri i ♣K.

Czy to znaczy, że pierwszego kiera należy przepuścić?

Nie! Wtedy po wzięciu lewy na ♥10 **E** wyjdzie w ♥5, my podłożymy figurę, a **W** ją przepuści, zachowując komunikację tym kolorem z partnerem. Rozsądny **W** nie powinien mieć żadnej wątpliwości, że mariasz kier jest u Ciebie, przecież gdyby tak nie było,

E zabiłby pierwszą lewą figurę. Bierz więc pierwszą lewą ♥D i impasuj trefle, mając nadzieję, że ♣K jest w impasie lub kieri dzielą się 4-4 – lub **E** oprócz ♥10 ma także ♥W.

Zagrałeś więc w drugiej lewie trefla do waleta i wzięłeś lewę, a więc możesz przypuszczać, że król jest w impasie.

Co graż dalej?

Oczywiście należy przejść do ręki i ponownie impas treflowy. Przy ich podziale 3-2 weźmiesz 5 lew treflowych, wygrywając kontrakt z nadróbką. Wygrasz także przy podziale trefli 4-1, jeśli powrócisz do ręki dziesiątką (!) karo. Popatrz na pełny diagram rozdania:

N

- ♠ A W 5 4 3
- ♥ 7 6
- ♦ K W 8
- ♣ A D W

S

- ♠ 8 6
- ♥ A W 8 3 2
- ♦ 7 4
- ♣ K 10 8 4

N

- ♠ D 2
- ♥ K D 9
- ♦ A D 10
- ♣ 9 7 6 5 2

W

- ♠ K 10 9 7
- ♥ 10 5 4
- ♦ 9 6 5 3 2
- ♣ 3

Ponowisz impas treflowy, stwierdzając zły podział koloru, odegrasz ♣A, powrócisz do ręki ♦D i oddasz lewę na ♣K. Wist kierowy z pozycji **W** nie jest groźny. Jeśli **W** zagra pika, koniecznie zabij asem i wróć do ręki ♦A, by wziąć lewę na fortę trefl. W ten sposób weźmiesz pika, kiera, 3 kara i 4 trefle – razem 9 lew.

ZAPAMIĘTAJ!

W rozgrywce właściwe gospodarowanie dojściami jest często jedyną drogą wiodącą do sukcesu. ♦

I Otwarte Mistrzostwa Wielkopolski Młodzieży Szkolnej

Pniewy, 27–28 września 2003 r.



Impy

1. Joanna Urbańska – Katarzyna Wachowiak	34,50
2. Bartosz Onisk – Piotr Jassem	34,00
3. Jakub Smolak – Paweł Jassem	32,50
4. Judyta Golińska – Agata Choniawko	30,10
5. Bartosz Nijakowski – Tomasz Dziubaty	25,40
6. Paweł Malecki – Bartosz Pompala	19,70
7. Filip Domagalski – Rafał Nowak	16,50
8. Kacper Wilczak – Mateusz Magdoń	16,10

Maksy

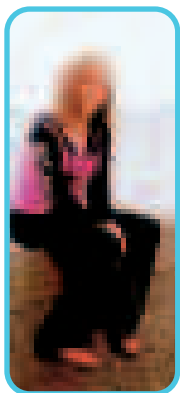
1. Bartosz Onisk – Piotr Jassem	71,29%
2. Bartosz Nijakowski – Tomasz Dziubaty	63,87%
3. Jakub Smolak – Paweł Jassem	62,30%
4. Bartek Śniadecki – Magdalena Szulc	60,50%
5. Paweł Malecki – Bartosz Pompala	60,12%
6. Michał Czaplirski – Błażej Czaplirski	58,87%
7. Zuzanna Grygier – Michał Domagalski	55,00%
8. Judyta Golińska – Agata Choniawko	54,63%

Młodzieżowy Świat Brydża



Marysia Zadrozna

Trefl w kolorze szamrocka



Mówią, że Irlandia to jeden z najbardziej gościnnych krajów świata... W stosunku do brydża sprawdziłam to empirycznie.

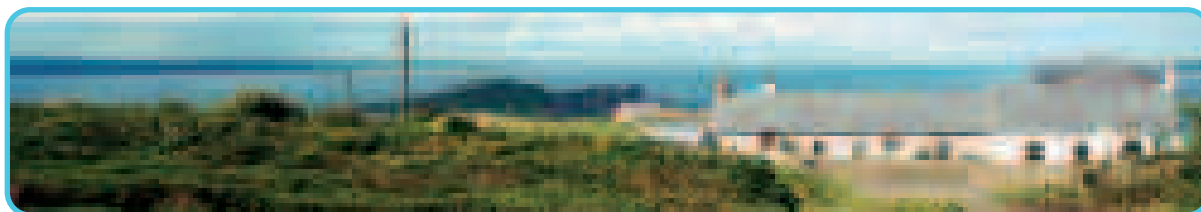
(...) Jadąc na dwa miesiące do rodziny w Irlandii, wiedziałam już, że zrobię wszystko, aby zagrać tam w tę jedynie słuszną grę – brydża. Bo kto wytrzymałby całe wakacje bez tych „fakultatywnych zajęć z kombinatoryki i rachunku prawdopodobieństwa”? Na pewno nie ja...

(...) Chociaż przed wyjazdem na Zieloną Wyspę zaczytywałam się książkami o Acolu, słusznie sądząc, że właśnie ten system będzie tam najbardziej popularny, nie udało mi się nim zagrać żadnego turnieju. Po prostu każdy partner, jakiego miałam, chciał koniecznie poznać i zagrać „polskim treflem”, co w rezultacie prowadziło do prześmiesznych sytuacji. Najbardziej zapadł mi w pamięć pierwszy turniej, kiedy to moim partnerem był wyglądający na jakieś dziewiętnaście lat chłopak. Zupełnie nie mogłam się przyzwyczaić do alertowania 1♣, a co dopiero do tego, iż trzeba alertować otwarcia z piątki i bez atutu 15–17. Podczas pierwszego rozdania, nie rozumiejąc, dlaczego mój przeciwnik zaalertował odzywkę swojej partnerki 1♠, zapytałam się, co ona znaczy... Otrzymałam jednoznaczna odpowiedź – kłopoty, kobieta otwiera!

(...) Choć starałam się grać patriotycznie wieloznacznym treflem i czasem „Wilkoszem”, to nie zawsze mi się to udawało. Również część moich partnerów była tak bardzo nastawiona na wist i zrutki naturalne, że przez cały czas musiałam bardzo uważnie zrzucić ilościówki, a nawet pamiętać, jak tym razem zrzucam. Wciąż jednak byłam niepoprawna i nadal otwarcia z piątki uważałam za coś naturalnego, przez co moi partnerzy musieli przeproszać przeciwników, że nie wyciągam wyblakłej karteczki z napisem „alert”. Może bym w końcu o tym pamiętała, gdyby nie ciągle ta pechowa liczba kart!

Od redakcji: Marysia jest 16-letnią absolwentką warszawskiego Gimnazjum im. Adama Czartoryskiego, gdzie nauczyła się grać w brydża. Z powodzeniem zdała (bardzo trudne!) egzaminy do słynnego, brydżowo-matematycznego Liceum Staszica, gdzie kultywuje swoje zainteresowania. Jak z powyższego tekstu widać, jest talentem nie tylko matematycznym i brydżowym, ale i umie pisać, choć – jak dotąd – nie zdradziła, co to jest przywołany w tytule „szamrok”. Mamy nadzieję jeszcze o niej usłyszeć.

Marysiu, przepraszamy Cię za skróty w Twojej opowieści. Niestety, na tematy młodzieżowe mamy tylko 4 strony. ♦



Janusz Maliszewski

Poema o samotnym sercu

Mową wiążaną wodą swe dyskursu
I Anna Rędzio, i Jan Pawlikaniec.
Pełen pokory spieszę więc dołączyć,
Nim inne tuzy także ruszą w taniec.

Będę więc trzeci, nie – czwarty, nie – piąty...
Bo to i Korwin, i M. Samozwaniec,
I Makuszyński, Bittner i Czekański...
W pierwszej dziesiątce nie zmieszczę się za nic!

Piszmy więc, piszmy! Póki Muza zacna
Leje w łeb tępy poezji zdroje
Wiernie opiszę, jako Paweł Ościak
I W. Kałużyński wiedli srogie boje.

Pelen pokory?! Bez mego udziału
W mrok niepamięci wpadłby rozkład karty.
Paweł napoczął polskie dwa żołędzie,
Za nim przeciwnik spuścił cztery hearty.

Oni po, my przed. Miałem ci ja ledwie
Coś piąty walet, singiel i cztery-trzy,
Więc – pięć żołędzi! To obowiązkowe,
W porządnym partiach z fitem się nie milczy.

Tu Kałużyński zadumał się nieco,
W końcu zadzwonił pięcioma dzwonekami.
Ars poetica! Genius loci! ET!
Nad stołem wtedy pomąjał skrzydłami!

Natchniony Ościak machnął pięć czerwieni,
Za nim pas straszny, forsujący, wilczy.
Też spasowałem. Cóż, mała pszczołeczka...
W porządnym partiach bez fitu się milczy.

Zapadła cisza. Długa i złowieszcza.
Lampy przygasły, Feb wstrzymał rumaki,
Gdy Kałużyński kładł na stole kartkę
Z pasem ostatnim. Niby Achaj jaki

Chociaż pobity, to niepokonany...
Liczył i liczył, aż w końcu mu wyszło,
Że pięć i pół sta to więcej pięćsetki.
Spasował przeto, przewidując przyszłość.

Piszmy więc, piszmy! Póki Muza wzlata,
W czerep rubaszny skrzydłem wenę wwiewa,
Opiszę jeszcze, jako kunsztem graczy,
Sztuką misterną szła za lewą lewa.

Chociaż nie warto! As kier i kier mały,
Potem król karo, kier, piki, kara...
Takim patentem po szesnastu razach
Wszystkie się lewy obrońcom dostały.

W	N	E	S
—	2 ♣	4 ♥	5 ♣
5 ♦	5 ♥	pas	pas
pas			

Rozd. 13; obie po, rozdawał N.

♠ D 2	♠ A 10 6
♥ —	♥ AKD 9 8 6 4 3 2
♦ A 10 4	♦ —
♣ AKW 10 9 8 7 4	♣ D
♠ K 8 7	♠ W 9 5 4 3
♥ W 10 7	♥ 5
♦ KD W 9 5 2	♦ 8 7 6 3
♣ 5	♣ 6 3 2

Jedenastego takiegoż miesiąca,
Trzeciego roku trzeciego millennium
Szlemika w kier pięcioma kierami
Bez jedenastu bronii, co grał ze mną!

Opór materii? Mędrca szkiełko z okiem?
Poszepty zdradne, co sączą do ucha:
Zejdźże z pamięci! Nie, tego rozkazu
Moja i twoja pamięć nie wysłucha.



Młodzieżowy Świat Brydża



Wojciech Siwiec

Wytrop szansę! – sprawdź swoją grę w obronie

Spróbuj wytropić szansę na obłożenie każdego z poniższych kontraktów, a następnie wciel ją w życie.

1.

dziadek
 ♠ 8 5
 ♥ K W
 ♦ D W 10 9 4 2
 ♣ 6 4 3

Ty
 ♠ 9 2
 ♥ A D 10 3
 ♦ 8 7 3
 ♣ W 10 9 5

W	N	Ty	S
—	—	—	1 ♠
pas	1 BA	pas	4 ♠
pas...			

Kontrakt: 4 ♠ (S). Twój partner (W) zawistował ♥2. Ze stołu został dołożony ♥W, wzięłeś lewę ♥D. **W co zagrasz w lewie drugiej?**

2.

dziadek
 ♠ D 3
 ♥ A 7 2
 ♦ A W 6 5 3
 ♣ 10 9 2

Ty
 ♠ 8 6 4
 ♥ D 10 9
 ♦ K D 10
 ♣ A K W 3

W	N	Ty	S
—	—	—	1 ♠
pas	2 ♦	pas	2 ♠
pas	2 BA	pas	4 ♠
pas...			

Kontrakt: 4 ♠ (S). Pierwszy wist: ♣4. Wzięłeś lewę ♣K (S dołożył ♣6), a następnie ściągnąłeś ♣A (od S – ♣D, od W – ♣5). **W co zagrasz w lewie trzeciej?**

3.

dziadek
 ♠ A
 ♥ D W 9
 ♦ A 6 4
 ♣ A 8 7 5 4 2

Ty
 ♠ D 4 2
 ♥ A K 10 7
 ♦ W 10 9
 ♣ K W 10

W	N	Ty	S
—	—	—	3 ♠
pas	4 ♠	pas...	

Kontrakt: 4 ♠ (S). Twój partner (W) zawistował ♥2 i dołożonego ze stołu ♥W pobiełeś ♥K. **W co zagrasz w drugiej lewie?**

Rozwiązania

1. Z faktu pierwszego wistu ♥2 powinieneś wyciągnąć wniosek, iż Twój partner miał pierwotnie w tym kolorze cztery karty. Tym samym gracz **S** ma w ręce trzy kierki i odda je wszystkie, jeśli tylko nie uda mu się przebić ani jednego z nich na stole. **W drugiej lewie należy zatem wyjść w at!** Zobacz całe rozdanie:

Mecz; obie przed partią, rozd. S.

dziadek
 ♠ 8 5
 ♥ K W
 ♦ D W 10 9 4 2
 ♣ 6 4 3

Ty
 ♠ 9 2
 ♥ A D 10 3
 ♦ 8 7 3
 ♣ W 10 9 5

W
 ♠ K 6
 ♥ 9 7 5 2
 ♦ K 6 5
 ♣ D 8 7 2

N
 ♠ —
 ♥ —
 ♦ —
 ♣ —

Ty
 ♠ 9 2
 ♥ A D 10 3
 ♦ 8 7 3
 ♣ W 10 9 5

S
 ♠ A D W 10 7 4 3
 ♥ 8 6 4
 ♦ A
 ♣ A K

Niezależnie od tego, czy przeciwnik wykona w drugiej lewie impas damą pik, czy też postawi z ręki asa, zdołacie połączyć dwa razy atuty. Gracz **S** nie przebijie w dziadku ani jednego kiera, zdobędziesz więc jeszcze dwie wziętki w tym kolorze. A to wraz z królem atutu Twojego partnera złoży się na wielce was satysfakcjonującą wpadkę bez jednej.

2. Do obłożenia kontraktu potrzebujecie jeszcze dwóch lew. Jeżeli rozgrywający ma przegrywającą w kierach, istnieje niebezpieczeństwo, iż pozbędzie się jej na wyrobione uprzednio kara. Należy więc zaatakować dojsię do stołu – do potencjalnych fort karowych. Ponieważ przeciwnik nie będzie mógł wykorzystać dobrych kar przed pełnym wyatutowaniem, jedynym użytecznym dlań wejściem do dziadka będzie ♥A. **W trzeciej lewie wyjdź zatem ♥10!** Zagranie to nie może spowodować straty lewy niezależnie od rozkładu koloru. Oto całe rozdanie:

Mecz; obie przed partią, rozd. S.

dziadek
 ♠ D 3
 ♥ A 7 2
 ♦ A W 6 5 3
 ♣ 10 9 2

Ty
 ♠ 8 6 4
 ♥ D 10 9
 ♦ K D 10
 ♣ A K W 3

W
 ♠ 7 5
 ♥ W 8 4 3
 ♦ 9 7 2
 ♣ 8 7 5 4

N
 ♠ —
 ♥ —
 ♦ —
 ♣ —

Ty
 ♠ 8 6 4
 ♥ D 10 9
 ♦ K D 10
 ♣ A K W 3

S
 ♠ A K W 10 9 2
 ♥ K 6 5
 ♦ 8 4
 ♣ D 6

Przypuśćmy, że rozgrywający zabije ♥10 królem w ręce i zagra blotkę karo do waleta. Pobijesz go damą i powtórzysz kierem.

W ten sposób kolor karowy stanie się dla przeciwnika bezużyteczny, więc **S** będzie jeszcze musiał oddać lewę kierową.

A gdybyś w trzeciej lewie kontynuował treflem, przeciwnik przebiłby w ręce, oddałby Ci karo, po czym wyrobiłby sobie kara przebitką, wyatutował i dostał się do fort ♥A. Po dojsię do ręki ♦D byłbyś już w stanie tylko raz zagrać w kierki, więc rozgrywający zabiłby tę lewę ♥K w ręce, a ♥A zachował na stole – jako późniejsze tam dojsię. Końcówka pikowa zostałaby wówczas zrealizowana nawet w przypadku podziału kar 4–2 – gracz **S** przebiłby bowiem w ręce dwie karty tego koloru, raz dochodząc do dziadka ♦A, a drugi raz – ♠D.

3. Możesz być pewien, że rozgrywający ma w ręce jeszcze jednego kiera (gdyż partner zawistował ♥2 – czwartą najlepszą). Na pewno zdobędziesz też wziętkę na damę atutu – do obłożenia kontraktu potrzeba wam zatem jeszcze lewy treflowej albo karowej. Jeżeli przeciwnik ma w ręce przegrywającą w treflach, nie zdoła się jej w żaden sposób pozbyć, niebezpieczny jest jednak przypadek, kiedy to **S** posiada tylko jednego trefla i może wyrobić sobie ten kolor przebitkami (a potem na forty treflowe pozbyć się z ręki kara/kar). W tym celu rozgrywający będzie jednak potrzebował – po uprzednim użyciu ♣A – dwóch bocznych dojsię do dziadka. Możesz się takiej ewentualności przeciwstawić, **zagrywając w drugiej lewie w at!** Obejrzyj pełny rozkład kart:

Mecz; obie przed partią, rozd. S.

dziadek
 ♠ A
 ♥ D W 9
 ♦ A 6 4
 ♣ A 8 7 5 4 2

Ty
 ♠ D 4 2
 ♥ A K 10 7
 ♦ W 10 9
 ♣ K W 10

W
 ♠ 9 6
 ♥ 8 5 3 2
 ♦ D 8 7 3
 ♣ D 9 6

N
 ♠ —
 ♥ —
 ♦ —
 ♣ —

Ty
 ♠ K W 10 8 7 5 3
 ♥ 6 4
 ♦ K 5 2
 ♣ 3

S
 ♠ D 4 2
 ♥ A K 10 7
 ♦ W 10 9
 ♣ K W 10

Po wytrąceniu mu ♠A gracz **S** nie zdoła wyrobić i wykorzystać fort treflowych, zabraknie mu bowiem jednego dojsię do stołu. A gdybyś w lewie drugiej wyszedł np. ♦W, rozgrywający pobiłby królem w ręce, ściągnąłby ♣A, przebiłby w ręce trefla, dostałby się do dziadka ♠A, przebiłby w ręce jeszcze jednego trefla, zgrałby ♠K i odszedłby pikiem. A potem wszedłby na stół ♦A i na fortę treflową pozbyłby się z ręki przegrywającego kara. ♦